

# Człowiek ( Złota Ryba) – Marek Dyjak

Małe psy  
Dopadały mnie po drodze  
Każdy z nich  
Chciał dla siebie urwać kęs  
Choć czasami  
Miałem tego dosyć  
Trzeba było się  
Tą drogą wlec  
Masz do skrzydeł  
Przywiązaną złotą rybę  
Jeśli ty odfruniesz  
Serce jej przestanie bić  
Słuchaj ptaku  
W klatce nie jest ci najgorzej  
Źle jest wtedy  
Kiedy nie chce się już żyć  
Gdy pukałem  
Zamykano wszystkie bramy  
Gdy waliłem  
Ryglowano wszystkie drzwi  
I mówili  
Nie powinien między nami  
Nie powinien między nami  
Taki człowiek żyć  
Masz do skrzydeł  
Przywiązaną złotą rybę  
Jeśli ty odfruniesz  
Serce jej przestanie bić  
Słuchaj ptaku  
W klatce nie jest ci najgorzej  
Źle jest wtedy  
Kiedy nie chce się już żyć  
Wiele razy  
Dopadałem bramy piekieł  
I niebieskie  
Mnie kusiły często drzwi

W głowie pustka  
Wszystko dawno się skończyło  
Puste miejsca  
Pozostały tylko sny  
Masz do skrzydeł  
Przywiązaną złotą rybę  
Jeśli ty odfruniesz  
Serce jej przestanie bić  
Słuchaj, ptaku,  
W klatce nie jest ci najgorzej  
Źle jest wtedy,  
Kiedy nie chce się już żyć  
Laj la la la  
Laj la la la la la la la  
Laj la la la  
La la la la la la la  
Laj la la la  
Laj la la la la la la la  
Laj la la la  
La la la la la la la



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych